

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 379 / 12 czerwca 2016 ISSN 2080-0010  
XI Niedziela Zwykła



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

2 Sm 12, 1.7b–10.13

Bóg posłał do Dawida proroka Natana. Ten przybył do niego i powiedział: «Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Ja namaściłem cię na króla nad Izraelem. Ja uwolniłem cię z rąk Saula. Dalem ci dom twojego pana, a żony twego pana na twoje łono, oddałem ci dom Izraela i Judy, a gdyby i tego było za mało, dodałbym ci jeszcze więcej. Czemu zlekceważyłeś słowo Pana, popełniając to, co złe w Jego oczach? Zabiłeś mieczem Chittyę Uriasza, a jego żonę wzięłeś sobie za małżonkę. Zamordowałeś go mieczem Ammonitów. Dlatego właśnie miecz nie oddali się od domu twojego na wieki, albowiem Mnie zlekceważyłeś, a żonę Uriasza Chittyę wzięłeś sobie za małżonkę». Dawid rzekł do Natana: «Zgrzeszyłem wobec Pana». Natan odrzekł Dawidowi: «Pan odpuszcza ci też twój grzech – nie umrzesz».

Oto słowo Boże

#### PSALM RESPONSORYJNY

Ps 32, 1b–2. 5. 7 i 11

Daruj mi, Panie, winę mego grzechu

Szczęśliwy człowiek, któremu nieprawość została odpuszczona, a jego grzech zapomniany. Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy, a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem Tobie i nie skryłem mej winy. Rzekłem: «Wyznamę mą nieprawość Panu», a Ty darowałeś niegodziwość mego grzechu.

Ty jesteś moją ucieczką, wyrwiesz mnie z ucisku i dasz mi radość mego ocalenia. Cieszcie się i weselcie w Panu, sprawiedliwi, radośnie śpiewajcie, wszyscy prawego serca!



#### DRUGIE CZYTANIE

Ga 2, 16. 19–21

Bracia: Przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, jako że nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki czynkom wymaganym przez Prawo. Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo.

Oto słowo Boże

### KOMENTARZ

*Czasy dzisiejsze kwestionują pojęcie grzechu – mamy swoistą moralność bez grzechu. To jest nader wygodne – trwająca przyjemność, bycie ciągle na luzie, zanikanie granicy dobra i zła. Ale niestety naiwne to i nieprawdziwe.*

*Grzech jest faktem. W dzisiejszym pierwszym czytaniu król Dawid uznaje swój grzech, a jawno-grzesznica z Ewangelii uznaje swoją winę wymownymi gestami wobec Pana Jezusa – i pragnie przebaczenia.*

*Ale faktem jest także nieskończona Boża miłość, Miłość Miłosiema.*

*Serce Jezusa przy sercu grzesznej kobiety. Bo kocha i chce ją uratować! Tajemnica Bożego Miłosierdzia spotyka się z tajemnicą ludzkiej nieprawości. I w tym duchowym rumowisku Pan Jezus dostrzega miłość – odpuszcza grzechy kobiecie, bo „bardzo umiłowała”. Tylko w duchu miłości grzesznik zrozumie, że grzech to nie tylko przekroczenie Bożego prawa, ale przede wszystkim zranienie Bożej miłości i odsunięcie się od Stwórcy. I wie wtedy, że Boże przebaczenie jest darem, a nie nagrodą – darem miłującego Boga.*

*Oto wspaniała dobra nowina – Bóg przebacza nam, grzesznikom. Tylko trzeba naszego przyznania się do grzechu, szczerego żalu, odwrócenia się od zła, nawrócenia-powrotu. Bóg nas ratuje, dając nowe życie. Miłość wypełnia się.*

**NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA – RATUNKU GINĄCYCH GRZESZNIKÓW!**

ks. Robert Mikos

#### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

1 J 4, 10b

Bóg pierwszy nas umiłował i posłał swojego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

#### EWANGELIA

Łk 7, 36–8, 3

Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że gości w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku i stanawszy z tyłu u Jego stóp, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego stopy i włosami swej głowy je wycierała. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkami.

Widząc to, faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co to za jedna i jaka to jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą».

Na to Jezus rzekł do niego: «Szymonie, mam ci coś do powiedzenia».

On rzekł: «Powiedz, Nauczycielu».

«Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który z nich więc będzie go bardziej miłował?»

Szymon odpowiedział: «Przypuszczam, że ten, któremu więcej darował».

On zaś mu rzekł: «Stuszenie oszczędziłeś». Potem, zwróciwszy się w stronę kobiety, rzekł do Szymona: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i otarła je swymi włosami. Nie powitałeś Mnie pocałunkiem; a ona, odkąd wszedłem, nie przestała całować stóp moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkami namaściła moje stopy. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje».

Do niej zaś rzekł: «Odpuszczone są twoje grzechy».

Na to współbiedniacy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?»

On zaś rzekł do kobiety: «Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój».

Oto słowo Pańskie



## Z pamiętnika katolika ...

Tekst: **Maria Paszyńska**

# NIEBEZPIECZNE NIERÓBSTWO

Do momentu, w którym dzwonki na korytarzach placówek oświatowych rozdzwonią się po raz ostatni w roku szkolnym 2015/16 pozostały dwa tygodnie. Mam wrażenie, że nie tylko dziatwa szkolna, ich rodzice, dziadkowie czy nauczyciele, ale i Ci, którzy nie mają od lat nic wspólnego z systemem edukacji niecierpliwie wyglądają już końcówki czerwca. Kto wie, może pozostał nam sentyment z dzieciństwa, gdy ostatnie dni czerwca oznaczały początek bez troski, długie, słoneczne dni pełne zabaw, pozbawione obowiązków.

Niedawno w jednym z kolorowych magazynów przeczytałam nagłówek: „Chcesz stracić przyjaciela? Pojedź z nim na wakacje!” Okazuje się, że wakacje, ten czas, który w dzieciństwie kojarzył nam się z wolnością i niczym niezmałą pogodą ducha jest okresem, w którym rozpada się wiele małżeństw, gdy rodzice popadają w konflikty z dziećmi, a przyjaciele po wielu przeżytych wspólnie latach przestają się do siebie odzywać.

Jak to możliwe, że słońce, wolna od obowiązków głowa, piękne otoczenie, bujnie kwitnąca przyroda i *dolce far niente* nie sprzyja dobrym relacjom? W czym tkwi problem, zapytywałam samą siebie.

Wówczas przypomniała mi się pewna audycja znanego i lubianego kaznodziei dominikańskiego, ojca Adama Szustaka, który przyczynił grzechu, a czymże jest gniew czy niezgoda jak nie grzechem, upatrywał w lenistwie. Teżę swoją egzemplifikował rzecz jasna Słowem Bożym, a dokładnie mówiąc historią Dawida i Batszeby z drugiej Księgi Samuela.

Cały grzech Dawida i krzywda, którą wyrządził miała swój początek w jego rozleniwieniu, w przysłowiowych nudach-na-pudy, gdy podniósłszy się z posłania, zapewne po obfitym posiłku, zaczął szukać rozrywki i dojrzał w oddali kąpiącą się piękność.

Przytłumiona przez obżarstwo, lenistwo i słońce czujność sumienia doprowadziła do upadku Dawida.

Uwaga, uwaga, z góry wyjaśnię, że nie mam nic przeciwko odpoczynkowi w promieniach słońca czy dobremu jedzeniu. Wakacje to czas odpoczynku, który jest nam niezbędny do życia i prawidłowego funkcjonowania naszych organizmów. Chodzi mi raczej o wyuczulenie Was na pewne zjawisko, którego, choć wstyd się przyznać, sama niejednokrotnie doświadczyłam.

Otóż zdarza się, że mniej lub bardziej świadomie robimy sobie wakacje dosłownie od wszystkiego, w tym także od Pana Boga. Z każdym kolejnym tygodniem wakacji coraz ciężiej nam się wybrać na niedzielną Mszę świętą. Mówimy sobie wówczas „jestem na kajaku, jestem usprawiedliwiony” i przyzymkamy oko na to, że w absolutnie każdej mijanej przez nas wsi jest kościół, bo Polska to nie Dżungla Amazońska i wymówka pt. nie ma w pobliżu kościoła jest... no cóż, umówmy się, słaba. Ale nawet zakładając, że komuś jednak udałoby się znaleźć wioseczkę gdzieś na krańcu świata z dala od kościoła to zawsze pozostaje nam jeszcze zasięg satelitarny (jest także w Dżungli Amazońskiej i na Mount Evereście) i związana z nim możliwość wysłuchania Mszy świętej przez internetowe łącza. A nawet gdyby także Internet zawiódł zawsze można jeszcze się pomodlić i do takiej rozmowy, osobistego spotkania z Bogiem już niczego poza wolą nam nie potrzeba.

A jednak lato jakoś osłabia naszą wolę modlitwy. Słodkie lenistwo sprawia, że choćby krótka modlitwa jawi się nam jako czyn heroiczny. Często po wakacjach słyszę od różnych znajomych, że zaniebdywali spotkania z Panem Bogiem, bo nie mieli czasu na modlitwę. „Jak to możliwe, skoro był to czas wolny? Czas, który mogli dowolnie zagospodarować, rozprządzić nim jak chcieli...”

A przecież tylko z Jezusem w sercu możemy mieć dobre i udane wakacje. Tylko z Nim przy boku możemy przeżyć ten czas w zgodzie z innymi, wychwalając piękno stworzonego świata i dziękując za dobra, którymi jesteśmy wręcz bombardowani.

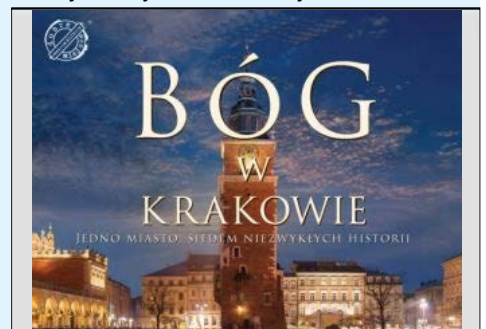
Papież Benedykt XVI napisał kiedyś: „*Kto zawiera się Jezusowi, zaznaje już w tym życiu pokoju i radości serca, których świat dać nie może, ale nie może również odebrać, kiedy Bóg nas nimi obdarzył. Warto pozwolić się dotknąć przez ogień Ducha Świętego! Ból, jaki nam to sprawi, niezbędny jest do naszego przemienienia... Potrzebujemy ognia Ducha Świętego, ponieważ tylko Miłość odkupuje.*”

Kto wie, może walka o modlitwę w czasie wakacji sprawi nam ból... Będzie to ból wynikający z tego o czym pisał św. Paweł w Liście do Galatów (Ga 5, 17) „*Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie.*” Nie pozwólmy jednak by piękny, podarowany

nam przez Kochającego Ojca czas odpoczynku był jednocześnie równią pochyłą dla naszej duszy, pożywką dla grzechu.

Wielu z nas planuje właśnie swoje wakacje. Spróbujmy jednak w tym roku podczas planowania pomyśleć przede wszystkim o najważniejszej relacji naszego życia. Przede wszystkim z wyprzedzeniem zaplanujmy spowiedź, by łączność pomiędzy nami, a Ojcem była jak najlepszej jakości. Dalej, planując np. spływ sprawdźmy najbliższe kościoły, jadąc nad morze czy w góry zaznaczmy na trasie któreś z sanktuariów maryjnych, odmówmy różaniec w czasie podróży albo zamiast radia posłuchajmy wcześniej przygotowanej konferencji ubogacającej ducha.

Jestem pewna, że jeśli zadbamy o naszą relację z Bogiem, nadchodzące wakacje będą czasem błogosławieństwa, odświeżania relacji rodzinnych, nowego zachłyśnięcia się współmałżonkiem czy dziećmi. Warunek jest jeden: Bóg musi być na pierwszym miejscu. Od tej zasady nie ma wakacji... i dobrze!



### FILM O ŚWIĘTEJ CODZIENNOŚCI

Warszawska premiera filmu odbędzie się dziś, 12 czerwca, o godz. 18.00 w auli ks. Jerzego Popiełuszki w Dobrym Miejsku.

Święty osadzony we współczesności, mistyczne historie przeplatające się z korporacyjną rzeczywistością, codzienność, nadzieja, poświęcenie – na tle Krakowa – o tym opowiada film w reżyserii Dariusza Reguckiego.

Polscy aktorzy (m.in. Jerzy Trela, Radosław Pazura, Kamilla Baar-Kochańska, Edward Lubaszenko) weszli w role: młodego polityka, dziewczyny szukającej miłości stojącej na rozdrożu, prawniczki specjalizującej się w sprawach rozwodowych, złodzieja pragnącego ukraść relikwiarz z Krwią Pańską, kobiety po przejściach, małżeństwa niemogącego doczekać się potomstwa i wreszcie mężczyzny uwikłanego w hazard. Co ich łączy?





“Pięknie jest zatrzymać się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości”.

Jan Paweł II

*Całodzienna adoracja to wielki dar i łaska dla naszej parafii.*

## PAN JEZUS CZEKA NA CIEBIE

I dziś kieruje do Ciebie pytanie, kiedyś skierowane do uczniów: „*Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.*” (Mk 14, 37–38)

Doświadczenie pokazuje, że jeśli we wspólnocie parafialnej zbierze się choćby 400 osób gotowych systematycznie chodzić na adorację Najświętszego Sakramentu, to wystawienie w parafii może trwać cały dzień i całą noc, przez wszystkie dni tygodnia.

W naszym kościele od lat praktykowana jest dzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, w każdy piątek po Mszy św. o godz. 12.00 do 17.00. Wkrótce nasza parafia rozszerzy czas adoracji na godziny dzienne w każdy poniedziałek, wtorek, środę i czwartek, od 8.00 do 17.00. Dzienna Adoracja odbywać się będzie od poniedziałku do czwartku w Kaplicy św. Anny, po lewej stronie od ołtarza, a w piątki, jak dotąd, w nawie głównej.

Pragnąc, aby Pan Jezus nie był sam, potrzeba minimum 45 osób, chcących poświęcić Bogu jedną godzinę czuwania w tygodniu. Zachęcamy do włączenia się w to dzieło przez zadeklarowanie dnia i godziny adoracji.

Decyzję o podjęciu czuwania należy wpisać do deklaracji, to pomoże nam w organizacji i ewentualnych zastępstwach w losowych przypadkach. Nie należy się obawiać sytuacji, w których nie będzie możliwości wywiązania się z zobowiązania podjętego w deklaracji. Jeśli nie znajdzie się nikt spośród rodziny czy znajomych na zastępstwo, po prostu można będzie zwrócić się o pomoc do organizatorów. Deklaracje do wypełnienia wyłożone są na stoliku za ostatnimi ławkami w kościele.

Każdy dzień podzielony jest na godzinne części. Zachęcamy, by wpisywać swoje zgłoszenie przy wybranej godzinie obecności w kaplicy (oczywiście na każdą godzinę może wpisać się więcej osób), a osobę, która wybierze godz. 15.00, prosimy o poprowadzenie Koronki do Miłosierdzia Bożego, polecając Bogu w tej modlitwie potrzeby całego świata, Kościoła, naszej parafii, kapłanów, powołań, a także intencje osobiste. Przyjęcie każdego zgłoszenia zostanie potwierdzone telefonicznie przez osoby odpowiedzialne.

ADORACJA – to czas, który dajesz Bogu, aby mógł działać w twoim życiu, napełniać cię łaską, oczyszczać, aby mógł wejść, by rozwiązać twoje problemy i uzdrowić. To trwanie przed Nim, wpatrywanie się w Niego w Hostii, staje się uwielbieniem, złączeniem z Tym, który jest Miłością, Pokojem, Mocą, Miłosierdziem... i będziesz promieniować Jego obecnością na innych. Jezus przemieni twoje życie i tych, których kochasz i wśród których przebywasz.

Jezus oczekuje nas w sakramencie miłości. Nie żałujmy naszego czasu na spotkanie z Nim. My także oczekujemy Twojej gotowości i z miłością przyjmujemy we wspólnocie łask płynących z Adoracji Najświętszego Sakramentu.

**Proboszcz  
z zespołem organizacyjnym**

## Godzina w Obecności Miłości

Człowiek został stworzony do adoracji, aby uwielbiać naszego Pana Boga i Stwórcę w Jego stworzeniu, ale także w historii zbawienia. Oto Jego Syn – stał się człowiekiem i został pośród nas w sakramentach, a przede wszystkim w ofierze Mszy św. i w postaci swego Ciała, które jest ukryte w Najświętszym Sakramencie.

Fundamentem adoracji jest właśnie Msza św. To z Mszy św., z Eucharystii wypływa obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Przyjmujemy Boga, Jego miłość i pragniemy odpowiedzieć na miłość Boga do człowieka w obecności Jego Syna, pośród nas. Pragniemy składać Panu Bogu cześć i uwielbienie.

Adoracja jest udziałem w uwielbieniu i czci, którą aniołowie i zbawieni oddają Bogu w niebie, a my możemy uczestniczyć w tym uwielbieniu i czci.

Adoracja to oddanie naszego czasu Panu Bogu. Choćby jedną godzinę w tygodniu – 60 minut na cały tydzień! – trwać przed Obliczem Jezusa Chrystusa. Godzinę w Obecności Miłości. Tak niewiele wysiłku z naszej strony...

W naszej parafii zaproszeni jesteśmy do tego, aby podjąć ten trud i wysiłek, ale podjąć go ochotnym sercem, bo adoracja to nie „chcę mi się” czy „chcę”, ale powołanie. To Bóg nas wzywa do tego, aby wpatrywać się w Jego Oblicze. Adoracja jest dla każdego, co więcej: jest właśnie dla Ciebie!

Dzięki adoracji, Pan Jezus jest ciągle obecny dla nas wszystkich, razem, i dla każdego z nas z osobna. Powstaje łańcuch nieprzerwanej modlitwy – jest ktoś, kto się modli za nas, za nasze dzieci, za nasze rodziny, za całą parafię, i za tych, którzy w tej chwili nie mogą się modlić. Niech więc Duch Święty usposabia nas, daje odwagę i natchnienie do tego, aby jedną godzinę w tygodniu wpatrywać się w Oblicze naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**Anna Kozikowska**

Spotkanie  
**Lectio  
Divina**



odbędzie się  
w dzwonnicy (wieży)  
w sobotę

**18 czerwca 2016 r.  
o godz. 19.00**

**Intencja różańcowa  
Kół Żywego Różańca**



od 12.06 do 10.07.2016 r.  
Módlmy się o dary Ducha Świętego  
dla papieża Franciszka i wszystkich  
uczestników Dni Młodzieży w Krakowie.

**JAK DOŚWIADCZYĆ OSOBISTEGO  
SPOTKANIA Z BOGIEM?**

We wtorek,  
14 czerwca br.  
na Mszy św.  
o godz. 18.00  
ks. Jakub Kośka  
wygłosi konferencję  
o adoracji:

**BÓG CZEKA  
NA CZŁOWIEKA**



**Zapraszamy!**



## XI Niedziela Zwykła – 12 czerwca 2016 r.

- Nabożeństwo czerwcowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wspominkach rocznych. Przypominamy, że w dni powszednie odprawiane jest ono po Mszy św. o godz. 17.00.
- Dziś, po Mszy św. o godz. 11.30 odbędzie się IX Rodzinny Piknik Parafialny. W programie dzieci będą mogły obejrzeć teatryk, wystąpi również Zespół Ludowy Powsinianie i Grupa Seniorów Wilanowskich oraz Kuźnia Artystyczna. Przygotowaliśmy również wiele imprez towarzyszących, między innymi liczne konkursy dla dzieci oraz inne atrakcje: przejażdżkę kucykiem i zaprzęgiem konnym. Catering zapewnią dobre jedzenie z grilla. Serdecznie wszystkich zapraszamy.
- Przed kościołem członkowie parafialnej grupy Odnowy w Duchu Świętym zbierają podpisy pod inicjatywą Stop Aborcji.
- Spotkanie członków Kół Żywego Różańca odbędzie się dziś o godz. 16.00 w Kanonii.
- W naszej parafii w każdy piątek praktykowaną jest dzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Wkrótce rozszerzymy czas adoracji na godziny dzienne, tj. po porannej Mszy św. do godz. 17.00 w dni powszednie. Dzienna adoracja od poniedziałku do czwartku odbywać się będzie w Kaplicy św. Anny, a w piątki (jak dotąd) w nawie głównej. Parafian, chcących poświęcić Bogu choćby jedną godzinę czuwania w tygodniu, prosimy o wypełnienie deklaracji. Deklaracje wyłożone są na stoliku za ostatnimi ławkami w kościele. Więcej szczegółów podamy niebawem.
6. We wtorek, 14 czerwca br., na Mszy św. o godz. 18.00, nasz gość – ks. Jakub Kośka, wygłosi konferencję o adoracji pt. „Bóg czeka na człowieka”. Zapraszamy wszystkich, a szczególnie tych, którzy chcą doświadczyć osobistego spotkania z Bogiem. Więcej szczegółów w *Klimatach św. Anny*.
7. W czwartek, 16 czerwca br., po Mszy św. o godz. 18.00, zapraszamy na koncert chóru *Gregorianum*, w wykonaniu którego usłyszymy utwory renesansowej kapeli rorantystów.
8. Wszystkich zainteresowanych rozważaniem Słowa Bożego zapraszamy na spotkanie z cyklu *Lectio Divina* w sobotę, 18 czerwca o godz. 19.00, w dzwonnicy.
9. W niedzielę, 19 czerwca br., na Mszy św. o godz. 13.00, której przewodniczyć będzie ks. infułat Jan Miazek, będziemy obchodzić 320. rocznicę śmierci króla Jana III.
10. W niedzielę 19 czerwca po Mszy św. o godz. 13.00 zapraszamy na spotkanie osoby, które zadeklarowały, że przyjmą młodych pielgrzymów przybywających do naszej parafii w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży. Spotykamy się w wieży na pierwszym piętrze. Na spotkanie zapraszamy również wolontariuszy i osoby, które pragną włączyć się do pomocy.
11. W dniach od 17 do 20 czerwca br. przeprowadzimy zbiórkę makulatury. Dochód z jej sprzedaży będzie przeznaczony na fundusz budowy studni w Sudanie. Makulaturę prosimy składać w podstawionym przy Kanonii kontenerze.
12. W czwartek, 23 czerwca br., o godz. 18.30 zostanie odprawione nabożeństwo czerwcowe przy krzyżu na Powsinku, przy jeziorze. Po nabożeństwie zapraszamy całe rodziny na grilla. Centrum Kultury Wilanów zapewnia dobrą zabawę.
13. W zeszłą niedzielę członkowie Akcji Katolickiej zebrali 3194 PLN na budowę świątyni Opatrzności Bożej. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.
14. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - w poniedziałek, 13 czerwca, wspomnienie św. Antoniego z Padwy, kapłana i Doktora Kościoła;
  - we wtorek, 14 czerwca, wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika;
  - w środę, 15 czerwca, wspomnienie bł. Jolanty, zakonnicy;
  - w piątek, 17 czerwca, wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
15. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
  - Dariusz Grzelecki, kawaler z parafii pw. św. Judy Tadeusza i Ewa Maria Ceglowska, panna z parafii tutejszej – zapowiedź II;
  - Bartosz Barnaś kawaler z parafii tutejszej i Karolina Rutkowska, panna z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Tarnowie – zapowiedź II;
  - Piotr Lucjan Karłowski, kawaler z parafii tutejszej i Monika Joanna Kobrzyńska, panna z parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego – zapowiedź II.
 Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną.

„Najwięcej światła otrzymałam w adoracjach, które odprawiałam codziennie przez pół godziny przez cały Post przed Najświętszym Sakramentem leżąc krzyżem. W tym czasie poznałam głębiej siebie i Boga.”  
(Dzienniczek, 147)



Księgarnia **EFFATA**  
mieści się w prawym przedsiönku świątyni.

• kalendarze • świece •  
• zestawy kołędowe •  
• różańce • medaliki •  
i inne dewocjonalia.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)

e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)

Wydawca

